



Młodzi i gniewni (7): Kacper Pludra

data aktualizacji: 2018.11.06



Długa przerwa międzysezonowa to idealny czas, by przyrzeć się młodym i perspektywnym zawodnikom, którzy lada moment zajmą miejsce w światowej czołówce. „Młodzi i gniewni” to autorski projekt redakcji speedwaynews.pl. W siódmym odcinku zachęcamy do zapoznania się bliżej z podopiecznym trenera Romana Jankowskiego, Kacprem Pludrą.

Od jakiegoś czasu nowe perełki spod ręki Romana Jankowskiego wypływają grupkami. Byli więc Piotr Pawlicki i Tobiasz Musielak, z których nawet ten mniej utytułowany „Tofeek” potrafił przez kilka sezonów utrzymać się w PGE Ekstralidze jako senior. Teraz najmocniejszą parę juniorską w kraju stanowią Bartosz Smektała i Dominik Kubera, którzy wygryźli ze składu również mocnych Daniela Kaczmarka i Szymona Szlauderbacha. Tymczasem w odwodzie czeka już trzech kolejnych, mających po szesnaście i piętnaście lat.

O ile Krzysztof Sadurski na swoją szansę musi jeszcze poczekać z racji wieku, o tyle dwaj pozostali mieli już styczność z ligą. Tymoteusz Picz na początku sezonu 2018 zastępował w składzie Fogo Unii Leszno kontuzjowanego Piotra Pawlickiego, choć w jego wypadku skończyło się na wyjściu do prezentacji i rozmowach z telewizyjnymi reporterami. Jego głównym zadaniem było obserwowanie starszych kolegów, osvajanie się z atmosferą i wyciąganie wniosków na przyszłość.

Nieco więcej doświadczenia zebrał natomiast Kacper Pludra. 30 sierpnia 2018 roku, 9 dni po

uzyskaniu wymaganego wieku, nastolatek zadebiutował w barwach Stainer Unii Kolarza Rawicz podczas meczu z KSM-em Krosno. W 3 biegach zdobył łącznie 3 punkty i 2 bonusy, prezentując się z bardzo solidnej strony. Podobnie było również w drugim spotkaniu, w którym rawicki zespół podejmował TŻ Ostrowię (4+2 w 3). Mała wpadka przydarzyła się natomiast w rewanżu, bowiem tam Kacper w dwóch biegach nie zdobył choćby jednego oczka.

- Kilka dni po swoich szesnastych urodzinach mogłem już pojechać w lidze. Odjechałem trzy mecze i bardzo się z tego cieszę, bo to jednak zdecydowanie inny poziom, niż jakiegokolwiek zawody młodzieżowe. Stawka robi się znacznie wyższa, a rywale są bardziej doświadczeni. Dzięki temu można się jeszcze więcej nauczyć - tak chwali sobie fuzję Unii z Kolarzem nasz dzisiejszy bohater.

Kacper Pludra urodził się 21 sierpnia 2002 roku. Licencję „Z” uprawniającą go do startu w oficjalnych zawodach zdobył wkrótce po piętnastych urodzinach, 19 października 2017. Tamten egzamin, odbywający się w Częstochowie, był zresztą jednym z najgłośniejszych w ostatnich latach - choć wcale nie z powodu Pludry czy jego równie utalentowanego rówieśnika, Mateusza Cierniaka. Tego samego dnia swoje certyfikaty uzyskały chociażby dwie panie (Weronika Burlaga i Monika Nietyksza), a także najstarszy żużlowy adept w Polsce, Dariusz Karwacki.

Sezon 2017, który dla Kacpra jako licencjonowanego sportowca rozpoczął się w połowie października, ciężko nazywać jego pierwszym w karierze. Zimą nastolatek mógł jednak ze spokojną głową przygotowywać się do ścigania już niemal w pełnym wymiarze w 2018 roku. Główny cel? Zbieranie doświadczenia. Począwszy od wiosny w zawodach młodzieżowych z DMPJ i Nice Cupem na czele, po ściganie z seniorami w końcówce lata.

Kacper nie zastanawia się długo, zapytany o swojego sportowego idola. - *Bartek Smektała. Zawsze, gdy na treningach lub zawodach młodzieżowych gdzieś razem jeździmy, to staram się być jak najbliżej niego i zadaję mu masę pytań o to, jakie dobrać przełożenia i gdzie najlepiej jechać. A że Bartek jest fajnym chłopakiem, to chętnie w takich sytuacjach pomaga - odpowiada.*

Co w przyszłym roku? Biorąc pod uwagę pewne już odejście Wiktora Trofimowa jra do Lublina, 16-latek nie powinien mieć większych problemów z przebicciem się do składu rawickiej drużyny. Najprawdopodobniej stworzy podstawową parę juniorów wraz z Szymonem Szlauderbachem. Ten już jakiś czas temu w rozmowie z naszym portalem deklarował, że nigdzie się nie wybiera. - *Wiadomo, że wychowałem się w Unii Leszno i chciałbym startować w tym zespole, ale na tę chwilę podstawowymi juniorami są Bartek i Dominik. Mnie pozostało jeździć w Rawiczu i z tego faktu też jestem zadowolony. Zamiast siedzieć w weekend w domu, mogłem wybrać się na zawody, zwiedzić kilka nowych torów i zwyczajnie złapać więcej jazdy, a to jest najważniejsze na ten moment - mówił wówczas starszy kolega Kacpra.*

A teraz, choć sam już z pewnością marzy o regularnych występach dla Unii Leszno w sezonie 2020, będzie musiał uważać. Bo za jego plecami czai się cała plejada młodszych chłopaków, którzy mają identyczny cel. Na czele z Kacprem Pludrą.

W najbliższym odcinku przeniesiemy się na Wyspy Brytyjskie. Tam również jest pewien szesnastolatek, który zrobił furorę w zmaganiach z rówieśnikami, dzięki czemu błyskawicznie zadebiutował wśród seniorów. O kim mowa? Dowiedcie się w najbliższy piątek o godzinie 20:00!

Od redakcji: Cykl „Młodzi i gniewni” jest publikowany w stałych terminach - we wtorki oraz piątki. Dodatkowe odcinki zaprezentujemy na naszym portalu w święta.

Źródło: inf. własna

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/59165-mlodzi-i-gniewni-7-kacper-pludra>